

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/225006,Piotr-Kardela-Gustaw-Orlicz-Dreszer-18891936.html>
26.02.2026, 19:02

Piotr Kardela: Gustaw Orlicz-Dreszer (1889-1936)

Gdy 16 lipca 1936 r. gen. Gustaw Orlicz-Dreszer wystartował o godzinie 13.50 z lotniska w Grudziądzu obierając kurs na Gdynię, nie wiedział, iż będzie to jego ostatni lot.

[Polskie wojsko](#) [Sanacja](#)

16.07

Samolot RWD-9, którym leciał świeżo mianowany Inspektor Obrony Powietrznej Państwa, pilotował kpt. Aleksander Łagiewski w 1. Pułku Lotniczego w Warszawie, a towarzyszył mu jeszcze ppłk dypl. Stefan Loth – wcześniej wieloletni zawodnik warszawskiej Polonii i selekcjoner polskiej reprezentacji w piłce nożnej. Pomimo dokładnej kontroli silnika samolotu, którego sprawność nie budziła wątpliwości, i dobrych prognoz pogodowych, wszyscy zginęli. Katastrofa nastąpiła w okolicach Orłowa Morskiego. Samolot runął do Bałtyku po upływie pół godziny od startu. Tak zginął jeden z najzdolniejszych i najpopularniejszych generałów II Rzeczypospolitej.

Wbrew powszechnej opinii, wedle której Gustaw Orlicz-Dreszer to „tylko piłsudczyk i nic ponadto”, należy zauważyć, że do momentu wybuchu I wojny światowej przyszedł kierownik wojskowy przewrotu majowego w 1926 r. nie miał nic wspólnego z Józefem Piłsudskim i jego pepeesowską konspiracją. Dreszer bowiem swoją młodzieńczą energię angażował po stronie szeroko rozumianej ideologii narodowej, mniej lub bardziej utożsamianej z poglądami Romana Dmowskiego. Zanim uległ fascynacji osobą Komendanta i stał się, jak pisano, „jednym z trafniejszych interpretatorów jego woli”, prezentował diametralnie odmienne zdanie w kwestii drogi odzyskania przez Polskę niepodległości.

W tajnym Zecie

Mając zaledwie 14 lat, w 1903 r. w Częstochowie został przyjęty do tajnej organizacji młodzieży narodowej „Przyszłość”. Dwa lata później dał się poznać jako aktywny wykonawca słynnego strajku o szkołę polską w zaborze rosyjskim, a zarazem nieprzejednany wróg wznieconej przez partię lewicowe, wzorowanej na Rosji, rewolucji. W 1908 r. podczas studiów prawniczych na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie został przyjęty do stworzonego w 1887 r. w Krakowie przez Zygmunta Balickiego tajnego Zetu, czyli działającego konspiracyjnie w trzech zaborach niepodległościowego Związku Młodzieży Polskiej. Studia Dreszer kontynuował w Leodium w Belgii, angażując się w działalność Zjednoczenia Młodzieży Polskiej za Granicą. Tam konkurował z działającą pod patronatem Piłsudskiego Filarecją, w której działali między innymi przyszli generałowie Janusz Głuchowski i Tadeusz Piskor. Odwołany w 1910 r. przez kierownictwo Zetu do kraju, współpracował z tej miary osobami, jak: Kazimierz Wyszyński – przyszły wybitny dyplomata polski; Jan Dębski – potem żołnierz Legionów, wicemarszałek Sejmu I i II kadencji w II RP, czy bracia Tadeusz i Felicjan Lechnicy – pierwszy był potem wiceministrem skarbu, drugi członkiem Rady Stanu w 1918 r. a potem parlamentarzystą – z którymi kierował pod zaborem rosyjskim pracami zetowej konspiracji. Dreszer odrzucał wtedy i ostro krytykował wszelkie kalkulacje związane ze zbrojnym wystąpieniem Polaków przeciw zaborcom.

Po odbyciu służby wojskowej w 14. Mitawskim Pułku Huzarów, w obliczu nasilającej się działalności wojskowej Piłsudskiego, Dreszer w dalszym ciągu nie widział w niej dla siebie miejsca, na krótko wiążąc się tylko z Drużynami Polowymi Sokoła. Nie zbliżył się wówczas do Związku Strzeleckiego, jak większość zetowców łącząc jego działalność z elementami masońsko-

rewolucyjnymi. Na rok przed wybuchem Wielkiej Wojny wyjechał do Francji, podejmując studia na Akademii Eksportowej w Hawrze. Na skutek alarmów wojennych latem 1914 r. powrócił do kraju.

W Legionach u boku Piłsudskiego

Zmobilizowany 1 sierpnia 1914 r. jako rosyjski oficer zapasowy 3. szwadronu kawalerii carskiej macierzystego pułku huzarów, już w dwa dni później znalazł się rejonie Kielc. Na chwilę przed rosyjskim atakiem na miasto, 14 sierpnia zdezerterował przedostając się od żołnierzy polskich walczących u boku Austriaków. O obecności tam Piłsudskiego nie wiedział. Kiedy nieopodal wsi Brzegi stanął przed Komendantem, widział jedynie – jak zapisał we wspomnieniach – „pana z ciemną bródką”. Deklarując oficerowi w słynnym dziś szarym mundurze chęć walki w szeregach polskich, nie wiedział zupełnie z kim ma do czynienia. „Czy mógłbym się dowiedzieć panie oficerze – pytał jednego z legionistów zaraz po oddaleniu się od Komendanta – kto jest ten oficer polski?”. Zapytany obruszył się, miał odpowiedzieć: „Jakżesz nie można wiedzieć takich rzeczy! To jest Komendant Piłsudski”. Tak wyglądało pierwsze spotkanie Dreszera z przyszłym Naczelnikiem Państwa Polskiego, tak rozpoczęła się jego błyskotliwa kariera wojskowa.

[Czytaj artykuł Piotra Kardeli *Gustaw Orlicz-Dreszer \(1889-1936\)* na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Polskie wojsko, Sanacja

Biografie



Narodowe Archiwum Cyfrowe

General Gustaw Orlicz-Dreszer na fotografii portretowej, 1930 r. (NAC)